

# WIADOMOŚCI URZĘDOWE

ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO

ROK VI NR 4/34

KWIECIEŃ 1962

CENA ZŁ 3,50

## TRESC

### ROZKAZY GŁÓWNEJ KWATERY HARCERSTWA

	str.
Rozkaz GKH L. 6/62 z dn. 1.III.1962 r. . . . .	2
Rozkaz GKH L. 7/62 z dn. 15.III.1962 r. . . . .	3
Rozkaz GKH L. 8/62 z dn. 1.IV.1962 r. . . . .	4
Załącznik Nr 1 do Rozkazu GKH L. 8/62 z dn. 1.IV.1962 r. . . . .	5
*	
Akcja letnia 1962 (wytyczne Głównej Kwatery Harcerstwa) . . . . .	7
*	
Kim być? (Kampania organizowana przez drużynowego i najstarszy zastęp) . . . . .	9





phm. Janusz Kawka  
phm. Tadeusz Keller  
phm. Zbigniew Korzeniowski  
phm. Włodzimierz Lewiński  
phm. Adam Moll  
phm. Romuald Pienkowski  
phm. Leszek Tymiański  
phm. Alicja Wielogławska  
phm. Elżbieta Zawadzka

#### Chorągiew Lubelska

hm. Henryk Czarnobil  
hm. Stanisław Dacko  
hm. Edward Janiuk  
hm. Józef Lawenda  
hm. Maria Ozonek  
hm. Ryszard Wittek

#### Chorągiew Rzeszowska im. Gen. K. Świerczewskiego-Waltera

hm. Stanisława Urbanek  
hm. Danuta Zarycha  
hm. Stanisław Zwierzynski

#### Chorągiew Warszawska

hm. Julian Biel  
hm. Wanda Bojarska  
hm. Ryszard Brykowski  
hm. Leszek Gasztych  
hm. Andrzej Janowski  
hm. Irena Jaskłowska  
hm. Antoni Kawiański

hm. Józef Kąkolewski  
hm. Wacława Kostrzewa  
hm. Jerzy Tadeusz Lincel  
hm. Zbigniew Mierzwiński  
hm. Józef Piątkowski  
hm. Bożenna Sirażkowska  
hm. Sławomira Wirtawska

#### Chorągiew Dolnośląska

hm. Leopold Nowacki  
Zaliczam służbę instruktorską w roku harcerskim 1960/61 następującym druhnom i druhom oraz stwierdzam, że w dniu 1 listopada 1961 r. byli oni instruktorami (kami) w rezerwie:

#### Chorągiew Zachodnio-Pomorska

hm. Eugeniusz Grabara

#### Chorągiew Warszawska

hm. Stanisław Bojarski  
hm. Zygmunt Matusiak  
hm. Wanda Skorpucka  
Stwierdzam, że w dniu 1 listopada 1961 r. następujący(ce) druhowie(ny) byli(y) instruktorami(kami) w rezerwie:

#### Główna Kwatera

phm. Witold Dąbrowski  
pwd. Jolanta Majkowa

#### Chorągiew Dolnośląska

hm. Mirosław Andrzelewicz

C z u w a !

Naczelnik Harcerstwa  
(-) Zofia Zakrzewska, hm.

#### ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO GŁÓWNA KWATERA HARCERSTWA

Warszawa, dnia 1 kwietnia 1962 r.

#### ROZKAZ L. 8/62

#### 2. ZARZĄDZENIA BIEŻĄCE

Podaję do wiadomości „Wytyczne dotyczące realizacji w okresie do akcji letniej 1962 r. uchwały NRH w sprawie zmiany § 3 Regulaminu Instruktorów ZHP”, które stanowią załącznik Nr 1 do niniejszego rozkazu.

#### 6. CHORĄGIWIE

Przyjmuję do wiadomości kooptację do składu Komendy Chorągwi Warmińsko-Mazurskiej phm. Benedykta Jadzińskiego, phm. Wincentego Klimeczka i hm.

Kazimierza Truszczyńskiego oraz rezygnację ze składu Komendy hm. Jadwigi Ulanowskiej.

Przyjmuję do wiadomości kooptację do składu Komendy Chorągwi Warszawskiej hm. Miłozęa Czyniewskiego oraz rezygnację ze składu Komendy phm. Władysława Dembowskiego (z ważnością od dnia 1.II.1962 r.).

#### 6.3. Inne mianowania w komendach chorągwi

Mianuję w Komendzie Chorągwi Mazowieckiej na funkcję Głównego Księgowego — Mieczysława Górala.

6.4. Mianowania członków komisji prób  
Mianuję Komisję Prób Instruktorskich na stopień Podharcemistrza(y) i Przewodnika(czeki) przy Komendzie Chorągwi Warmińsko-Mazurskiej

Przewodniczącą hm. Kazimierz Marcyniuk  
Z-ca Przewodniczącego hm. Bogusław Lemke  
Sekretarz hm. Bogdan Cibor  
Członkowie hm. Kazimierz Gryńle  
hm. Benedykt Jadziński  
hm. Jadwiga Janielak  
hm. Barbara Jankowska  
hm. Dorota Kadów  
hm. Stefan Kucharski  
hm. Paweł Szawłowski

6.6. Inne zwolnienia w komendach chorągwi  
Zwalniam w komendach chorągwi:

#### Chorągiew Warszawska

Z-ca Komendanta — phm. Zbigniew Dembowski (z ważnością od dnia 1.II.62 r.)

#### Chorągiew Mazowiecka

Główny Księgowy — pwd. Stanisław Kamiński

#### 6.7. Zwolnienia w komisjach prób

Zwalniam dotychczasowy skład Komisji Prób Instruktorskich na Stopień Podharcemistrza(y) i Przewodnika(czeki) przy Komendzie Chorągwi Warmińsko-Mazurskiej.

#### 8. MIANOWANIA INSTRUKTORÓW

#### 8.1. Lista zarejestrowanych instruktorów

Podaję do wiadomości, że Komisja Weryfikacyjna przy Głównej Kwaterze zweryfikowała dh. Ewę Drobnik z Głównej Kwatery, w związku z ważnością od dnia 1.XII.1961 r.

Stwierdzam, że pwd. Ewa Drobnik jest instruktorką czynną.

#### 8.5. Otwarcie próby na stopień harcistrza

Otwieram próbę na stopień harcistrza(y) phm. Alfonsów Burzyńskiego i phm. Hannie Strzałównie z Chorągwi Katowickiej z ważnością od dn. 1.II.1962.

#### 8.6. Otwarcie próby na stopień podharcemistrza(y)

Otwieram próbę na stopień podharcemistrzyni pwd. Ewie Drobnik z Głównej Kwatery z ważnością od dnia 1.XII.1961 r.

#### 9. URLOPY, ZMIANY PRZYDZIAŁU, COFNIĘCIA STOPNI, KARY ORGANIZACYJNE, ZWOLNIENIA INSTRUKTORÓW

#### 9.2. Zmiany przydziału

Przenoszę do Głównej Kwatery phm. Zbigniewa Dembowskiego z ważnością od dnia 1.II.62 r. i phm. Stefana Radomskiego z Chorągwi Warszawskiej.

#### 9.3. Przeniesienia do rezerwy

Przenoszę do rezerwy następujące druhny i druhom:

#### Chorągiew Zachodnio-Pomorska

hm. Jadwiga Zdanowska

#### Chorągiew Warszawska

hm. Kazimierz Dominik z ważnością od dn. 1.III.62 r.  
hm. Wanda Skorpucka z ważnością od dn. 1.VII.61 r.  
hm. Zygmunt Matusiak z ważnością od dn. 1.IX.61 r.

#### 9.4. Powołanie do służby czynnej

Powołuję do służby czynnej pwd. Lidie Siemleńską z Głównej Kwatery.

C z u w a !

Naczelnik Harcerstwa  
(-) Zofia Zakrzewska, hm.

Załącznik Nr 1  
do Rozkazu GRH L. 8/62  
z dn. 1.IV.1962 r.

#### UCHWAŁY NRH Z DNIA 12.II.1962 R. W SPRAWIE ZMIANY § 3 „REGULAMINU INSTRUKTORÓW ZHP” UCHWAŁY NRH Z DNIA 12.II.1962, W SPRAWIE ZMIANY § 3 „REGULAMINU INSTRUKTORÓW ZHP”

Wymieniona uchwała NRH stworzyła możliwość wejścia w skład grona instruktorskiego ZHP wszystkim, którzy pełnią funkcje instruktorskie (od drugowemu włącznie), przynajmniej pół roku znajdując się w Związku, ukończyli 16 lat i chcą zostać instruktorami.

Uchwała dotyczy przede wszystkim druhnowych, nie posiadających jeszcze instruktorskiego stopnia i związanych z organizacją, dobrowolnie i świadomo-

nie pragnących wstąpienia do szeregow instruktorów. Idzie zatem głównie o młodzież posiadającą staż członkowski w ZHP przed rozpoczęciem służby instruktorskiej oraz o tych pełnoletnich druhnowych, dla których objęcie drużyny było pierwszym bezpośrednim zetknięciem się z harcerstwem, a którzy w ciągu co najmniej półrocznej pracy poznali dobrze Związek i nabrali przekonania, że miejsce ich jest w instruktorskim kręgu. Wyznaczenie ich do służby instruktorskiej jest zatem zbieżne z ich decyzją o przyjęciu do grona



## II. ZAŁOŻENIA ORGANIZACYJNO-PROGRAMOWE AKCJI NIEOBOZOWEJ

1. Akcja nieobozowa jest przede wszystkim wypróbowanym sposobem oddziaływania harcerstwa na nieorganizowanych przez wspólną, dobrą zabawę, kształcąca rozrywkę i pozytywne społecznie działanie. Akcja nieobozowa jest równocześnie skuteczną próbą trafienia do sąsiedzkich grup dzieci, aktywizacji społecznej dziecka w najbliższym społeczeństwie środowisku, udziału w ogólnie-społecznym (rodzice, instytucje, organizacje) froncie wychowania. Akcja nieobozowej nie można traktować tylko jako uzupełnienia akcji obozowej, jako „harcerstwa nieobozowego”.

2. Podstawą programu akcji nieobozowej, jest opracowany aktualnie zestaw zadań dla grup wakacyjnych. Rolę wiązania działalności grup wakacyjnych z konkretnymi potrzebami społecznymi środowiska i potrzebami młodzieży, z programem chorągwi powinny wziąć na siebie sztaby i drużyny sztabowe przy organizowaniu imprez, wspólnych zadań grup w danym rejonie, odpowiednio ułożony program stanów wakacyjnych itd.

3. Decydującą rolę w przygotowaniu akcji nieobozowej spełnia masowe przeszkolenie aktywnych dzieci-

cego na kursach-biwakach, tak jak podstawowym ogniwem organizacyjnym akcji nieobozowej jest sąsiedzka grupa wakacyjna. Wszystkie inne formy (stanowiska, imprezy) są tylko uzupełnieniem i koordynatorem pracy grup, w żadnym natomiast przypadku nie mogą zastąpić grup.

4. Wprowadza się w tym roku sposób wyboru, wykonywania i „podsumowania” zadań zgodny z zasadami systemu pracy drużyn. Odpowiednie zmiany zostały wprowadzone do regulaminu akcji i do zozca szkolenia zastępowych.

5. Młodzież starsza w akcji nieobozowej powinna być organizowana przez zastępy harcerskie zastępujące w mieście lub powracające z obozu. Zastępy te powinny złożyć „maki”. Rola młodzieży starszej jako organizatora akcji nieobozowej młodszych została określona w osobnych dokumentach.

6. Oddziały zachowe w akcji nieobozowej są albo prowadzoną nadal np. przez przybożnego drużynę, albo prowadzoną np. przez dwanaścioletnią harcerską grupę zabawową. Program został opracowany na te dwie okoliczności.

## III. ZAŁOŻENIA PROGRAMOWO-ORGANIZACYJNE AKCJI LETNIEJ ZUCHÓW

Podczas tegorocznej akcji letniej, tak jak w latach ubiegłych, cały wysiłek Działu Zuchów GKH i wdziałów zuchów komend chorągwi, skierowany zostanie na kształcenie drużynowych

1. Kursy drużynowych w zasadzie organizowane będą przez komendy chorągwi a tylko nieliczne przez hufce. Doświadczenia ubiegłego roku wskazują bowiem na to, że większość hufców nie dysponuje odpowiednią ilością kadry kształcącej.

Opracowany przez Dział Zuchów program wzorcowy, w oparciu o który prowadziliśmy szkolenie drużynowych w roku ubiegłym, nie ulega żadnym zasadniczym zmianom i będzie podstawą kształcenia także w roku bieżącym.

Nie chcemy, aby w czasie lata organizowane były kursy przybożnych. Nie przewidujemy także masowego szkolenia podharcmistrzowskiego.

## IV. PRZYGOTOWANIE AKCJI LETNIEJ I SPOŚÓB KIEROWANIA AKCJĄ

1. W pierwszym etapie przygotowawczy odbywa się określenie „spraw i zadań”, jako części programu chorągwi na najbliższe lato. W Głównej Kwaterze Harcerstwa, na podstawie dyskusji o programie przebudowy wsi, przygotowuje się odpowiednie materiały pomocnicze i kryteria do pracy w chorągwiach i „ośrodkach” w hufcu. Jednocześnie w hufcach odbywa się przygotowanie założeń organizacyjnych akcji

2. Wszystkie hufce, które mają odpowiednie na temu warunki (fundusze, kadra) organizują kolonie niuchowe. Kolonia nie może być jednak „zwierzęciową” dla kursu. Dzieci muszą na niej dobrze się bawić i odczuwać. Dobrze będzie, jeśli opiekunem kolonii będzie ośrodek lub kurs drużynowych, ale tylko opiekunem, oddzielnym organizatorem pokazowych zbiorów z zuchami przebywającymi na kolonii — wypada więc tej formy wykonać.

Zbieramy na kolonie całe drużyny, a nie po kilkoro dzieci z różnych drużyn. Z każdej drużyny wyjeżdżają jej drużynowy, przygotowawczy do prowadzenia pracy na kolonii i on jest organizatorem kolonijnych zabaw swoich zuchów.

3. Akcja nieobozowa zuchów, to „zuchowe oddziały LWD i WDM” (Por. p. 6 rozdz. II).

obozowej i nieobozowej („ośrodki”, stanowiska, lokalizacja, bilans kadry itd.). W tych pracach biorą udział wszystkie działy GKH na podstawie wspólnego planu problemowo-organizacyjnego. Termin — koniec kwietnia.

2. Drugi tor przygotowawczy polega na powiązaniu „spraw i zadań” na lato z metodą prowadzenia obo-

zów „ośrodków”. Sposób takiego wiązania jest wspólny dla całego harcerstwa (tak, jak wspólny jest system pracy drużyn) i dlatego musi być centralno-terenowo „przewiezony” przez pewną choćby część kadry obozowej. W związku z tym proponuje się wyodrębnienie w miesiącu maju przez GKH kursów wspólnie z komendami chorągwi.

3. Sposób kierowania akcją letnią polega przede wszystkim na dobrym jej przygotowaniu. Za przygotowanie akcji odpowiadają komendy chorągwi (kontrola przygotowawczy ze strony GKH). W czasie akcji przeprowadza się wytytacje, które mają na celu szkolenie kadry i zebranie w sposób planowy informacji o działaniu metod systemu w praktyce obozowej i w akcji nieobozowej.

## DZIAŁ HARCERSKI GKH

# KIM BYĆ?

## KAMPANIA ORGANIZOWANA PRZEZ DRUŻYNOWEGO I NAJSTARSZY ZASTĘP

### Zanim pójdziecie w świat

**NAJWAŻNIJSZĄ** w życiu decyzją, jaką każdy człowiek podejmuje, jest wybór pracy, którą będzie wykonywał. Czyli — wybór zawodu. Orzaz — zdecydowanie, gdzie będzie pracował: w mieście czy na wsi, w fabryce, na roli, a może na morzu lub w powietrzu, w swojej najbliższej okolicy czy też w innych częściach naszego kraju.

Każdy z Was ma różne w tej dziedzinie plany i marzenia. Chcecie zostać w przyszłości kolejarzem przewożącym ludzi i towary z jednej części kraju do drugiej, albo inżynierem budującym mosty, projektującym samochody, dokonującym wymalzków, dźwięki którym życie ludzi stanie się łatwiejsze, lub rolnikiem dostarczającym zboża na chleb, lnę na ubrania, smacnych szynek. A może pragnie zostać lotnikiem, nieustraszonym marynarzem, aktorem filmowym wzruszającym ludzi swą grą.

Częstokroć zmieniając swoje plany, rezygnując z jednego zawodu na rzecz drugiego, trzeciego, potem jeszcze innego. Bo — przeczytałeś książkę, której bohaterem był lekarz zwalczający ból i cierpienie; zachwyciłeś się podczas wycieczki pracą tokarza obrabającego twarzą stal, jakby to było drewno; narzeczony starszej siostry — „równy facet” — jest dziwownym w porcie.

Aż wreszcie, ani się zwaszeł obejrzy, przychodzi dzień, w którym trzeba przestać snuć marzenia, w którym trzeba się zdecydować już raz — kim być? Bo za parę dni zostanie wrzuczone świadectwo ukończenia szkoły podstawowej i — trzeba się zdecydować, w jakiej szkole będzie się każdy z Was dalej uczył, jaki

zawód zdobywał. Czyli — gdzie złożyłby dokumenty z prośbą o przyjęcie? Do szkoły zawodowej czy ogólnokształcącej? Jeśli do zawodowej, to do jakiej — metalowej, rachunkowości rolnej, technikum chemicznego, liceum pedagogicznego, samochodowej, szkolenia specjalistów leśnictwa? Gdy do ogólnokształcącej, to dlaczego — bo macie zamiar dalej się kształcić na wyższej uczelni? Czy może dacie, bo nie wiecie na jakiej zawod się zdecydować?

I wtedy zaczyna się tragedia. Tylko niektórzy realizują swoje marzenia i wstępują do szkoły, po ukończeniu której zdobywają umiłowany zawód.

Przeważnie zaś jest to okres wielkiej rezygnacji. Jedni rezygnują, bo nie wiedzą gdzie jest szkoła, w której mogliby zdobywać upragniony zawód, i wstępują do pierwszej lepszej, o której słyszeli. Często po roku, dwóch lub nawet po ukończeniu szkoły okazuje się, że ta przypadkowa decyzja była omyłką i potem przez całe życie narzekają, są kiepskimi pracownikami, wykonującymi pracę bez zamilowania. Albo zmieniają zawód, żalując zmarnowanych na niepotrzebną naukę lat.

Imni nie dostają się w ogóle do szkoły średniej, bo w tej, do której poszli, było przepełnienie, a oni nie wiedzieli o innych szkołach.

Jest także sporo takich, którzy uważają, że nie stac ich na dalszą naukę. Rezygnują z zdobywania kwalifikacji, bo nie wiedzą o istnieniu szkoły lub kursów (w których są internaty), o możliwościach otrzymania stypendium. Gdyż nie wiedzieli o tym, że za kilka lat będą w ich miejscowości bardzo potrzebni fachowcy

w związku z budową nowych fabryk czy rozwojem rolnictwa. I zamiał starac się zdobyć zawod agronoma, traktorzysty, murarza czy technika chemicyzce, obni-  
żając się sadząc, że dla uprawiania roli wystarczy nau-  
czyć się tego, co umie dziadek i ojciec. Albo zdobywa-  
ją z znajomego szewca czy krawcowej mało przy-  
datne za lat kilka umiejętności, nie biorąc pod uwagę,

Zastanówmy się przede wszystkim, co trzeba wie-  
dzieć i zrobić, aby wybór zawodu był właściwy, a nie  
przypadkowy.

Przed wszystkim trzeba poznać możli-  
wość jak najlepiej różne zawody, do-  
wiedzieć się na czym polega praca  
różnych fachowców. Można zdobyć te wiado-  
mości przez spotkania i wywiady z ludźmi różnych  
zawodów, wyjechać do zakładów pracy, zgaduj-zgadul-  
kę „Turniej zawodów”.

Dalej trzeba dowiedzieć się, jakie fa-  
chowe będą najbardziej potrzebne za  
lat kilka, wtedy, gdy Wy będziecie  
kończyć szkoły i przystępować do pra-  
cy. Pomoga Wam w tym takie imprezy jak: „Nasze  
miasto w świetle”, „Jak będzie za 5 lat”, „Sejmik  
radnych”.

I wreszcie trzeba znać możliwości  
zdobycia zawodu przez dalszą naukę  
w szkołach średnich czy na dokształ-  
cających kursach, wiedzieć, jakie są  
szkoły, jakie warunki przyjęcia, jak-  
ie możliwości zdobycia stypendium

Ale właściwie — kto ma na tym skorzystać?

Oczywiście, że Wy, członkowie najstarszego zastępu  
w drużynie.

Al — czy tylko Wy? Przecież sprawa wyboru za-  
wodu interesuje również druhny i druhów z innych  
zastępów i w ogóle koleżanki i wszystkich kolegów z  
starszych klas Waszej szkoły. A z kolei i Was chyba  
interesuje czy wшысь — niezależnie od tego czy są

Jak przeprowadzić pracę związaną z wyborem zawo-  
du, aby również inni z niej skorzystali?

Bardzo prosto. Organizując wszystkie proponowane  
tu zajęcia — spotkania, wyjeżdżki, konkursy — dla  
wszystkich uczniów klas starszych swej szkoły. To  
znaczy — proponując wszystkim chętnym udział w zor-  
ganizowanej przez Was wyprawie do fabryki lub  
szkoły zawodowej, w spotkaniu z ludźmi ciekawych  
zawodów, zgaduj-zgadulki „Turniej zawodów”, popu-

że ludzie oraz częściej ubierają się kupując fa-  
bryczne wyroby w sklepie.

Czy można uniknąć tych różnych omyłek i rozca-  
rowań? Na pewno można.

Właśnie w tej broszurce zamieściliśmy propozycje  
zadań, wykonanie których może być pomocne w wybo-  
rze zawodu.

czy miejsca w internecie, jak wyglą-  
da tam nauka. Warto w tym celu zorganizować  
wyjeżdżkę do szkoły zawodowej oraz zapoznać się  
z książkami, w których są podane adresy różnych szkół,  
warunki przyjęcia itp. informacje.

Warto także zbadać swoją przydat-  
ność do pracy w zawodach wymaga-  
jących szczególnie dobrego zdrowia  
lub dużej sportowczości (np. lato-  
nika, szofera). W tej dziedzinie może pomóc  
szkolny lekarz oraz specjalne Psychologiczne Porad-  
nie Zawodowe, których adresy zamieszczamy.

Gdy skorzystacie z tych propozycji i zorganizujecie  
kilka imprez, decyzja o wyborze zawodu może być  
bardziej przemyślana. Zmniejszy się ilość tych, co  
rezygnowali z dalszej nauki — bo nie wiedzieli gdzie  
iść, a nauki w pierwszej lub drugiej klasie — gdyż okazalo  
się, że im ten zawód nie odpowiada. A takie tych,  
którzy po ukończeniu szkoły robia co innego niż się  
nauceżyli — bo okazało się, że w ich okolicy nie ma  
zapotrzebowania na takich fachowców.

harcerekami — dokonają właściwego wyboru. Jesteście  
przecież harcerekami. A to znaczy, że troszczyć się są  
nie tylko o siebie, ale i o innych, że staracie się swą  
pracą pomagać innym.

I oto macie teraz świetną okazję, aby pomóc swym  
koleżankom i kolegom w sprawie niezwykle ważnej.  
Niezapłnliwie skorzystacie z tej okazji.

laryzując przez radiowęzeł szkolny czy w gazetce zdo-  
bieć przez Was wiadomości o szkołach zawodowych  
czy planach rozwoju Waszej okolicy w najbliższym  
plecieleciu.

Al — przedzielmy sami nie damy rady zorganizować  
tytu różnych imprez — powiecie prawdopodobnie. Jest  
nas w zastępie zaledwie kilku. A na wykonanie chociaż  
połowy tych propozycji (a warto byłoby zrobić wszyst-  
kie) potrzeba kilkudziesięciu harcerek i harcerczy. To  
jest robota dla całej drużyny!

I będziecie mieli rację jeśli dojdziecie do takiego  
wniosku. Wasz zastęp, najstarszy w drużynie, może  
dobrze wykonać zadanie, jeśli uda mu się pozyskać  
całej drużyny — w tej ważnej robocie — innych zastępów,  
całej drużyny.

Napisaliśmy „pozyskać inne zastępy”, bowiem nie  
wolno narzucić im obowiązku udziału w tej pracy  
decyzją drużynowego, rady drużyny, a nawet uchwałą  
większości drużyny. Każdy zastęp powinien sam zdo-  
cydować, czy chce brać udział w tej wspólnej pracy  
i co będzie robił. Na Was spada obowiązek przedsta-  
wienia poszczególnym zastępom propozycji, zachęcania  
do podjęcia zadań i zorganizowania pracy tak, aby  
z tego wychodziła jedna całość.

Trzeba więc zrobić spis zadań i opracować na tej  
podstawie konkretne propozycje dla poszczególnych  
zastępów. Trzeba omówić to z drużynowym, a nastep-  
nie przedstawić na zbiorze całej drużyny lub zbiorach  
poszczególnych zastępów.

Kampania „Kim być?” została przeprowadzona w  
ubiegłym roku z dobrym skutkiem przez drużyny har-  
cerskie Częstochowy, przy współudziale specjalnej eki-  
py „Świata Młodych”. Piszemy o tym, abyście wie-  
dzieli, że te propozycje nie zostały wymyślone przez

Po wybraniu przez zastępy Wasz zastęp będzie mógł so-  
bie przysłać sprawności zespolowe „Kim być?” i „Po-  
radnia koleżeńską”, zastęp zdobywałby miano Iropli-  
cji sprawności „Spotkanie z robotnikami”, Spotka-  
nie z dawnymi uczniami” i „Zwiąd”, lub zaliczyć so-  
bie wykonanie zadania potrzebnego do zdobycia mia-  
na, zaś zastęp próbny sprawności: „Wyjechać do za-  
kadu pracy” i „Wyjechać do stolicy powiatu”. Oczy-  
wiście — pod warunkiem, że zadania te zostaną wy-  
konane zgodnie z regulaminem zdobywania sprawn-  
ności zespolowych.

Za wykonanie tej pracy Wasz zastęp będzie mógł so-  
bie przysłać sprawności zespolowe „Kim być?” i „Po-  
radnia koleżeńską”, zastęp zdobywałby miano Iropli-  
cji sprawności „Spotkanie z robotnikami”, Spotka-  
nie z dawnymi uczniami” i „Zwiąd”, lub zaliczyć so-  
bie wykonanie zadania potrzebnego do zdobycia mia-  
na, zaś zastęp próbny sprawności: „Wyjechać do za-  
kadu pracy” i „Wyjechać do stolicy powiatu”. Oczy-  
wiście — pod warunkiem, że zadania te zostaną wy-  
konane zgodnie z regulaminem zdobywania sprawn-  
ności zespolowych.

biurku, ale sprawdzone w praktyce przez kilka tysięcy  
harcerek i harcerczy.

Zyczymy pomyślności w pracy i zadowolenia z do-  
brego jej wykonania.

Czuwaj!

## KLUB FACHOWCÓW

Zastęp odkrywców może być inicjatorem ciekawej akcji pod nazwą  
„Klub fachowców”. Być inicjatorem, to znaczy wciągać do współpracy  
inne zastępy z tych samych klas i wspólnie wykonywać pracę.

Zacząć można od opublikowania takiego np. komun-  
kantu:

„Każdy z Was po skończeniu szkoły podstawowej  
chciałby się uczyć dalej i zdobyć zawód taki, który:  
— najbardziej wam odpowiada,  
— jest możliwy do zdobycia w naszym powiecie,  
wiosnowidziecie albo innych miastach w Polsce.

W związku z tym organizujemy w szkole Klub Fa-  
chowców. Zadaniem klubu będzie wziętna pomoc  
w wyborze zawodu i kierunku dalszej nauki. Klub wy-  
kona 8 operacji. Każda operacja ma trwać jeden ty-  
dzień. Rozpoczynamy od dziś, a kończymy za dwa mie-  
siące. Chętni, pragnący dowiedzieć się ciekawych rzec-  
czy o różnych zawodach i wybrać sobie spośród nich  
najbardziej dla siebie właściwy, mogą zapisać się od-  
raz w Kierownictwie Klubu. Kierownik Klubu już przy-  
jmuje ochotników, a rozpoczyna akcję od jutra, po  
zamknięciu listy chętnych.

Pierwszy wieczór klubowy, poświęcony programowi  
pracy klubu, odbędzie się jutro, tj. 16.III. o godzinie...  
w sali...”

Należy poprosić kierownika szkoły o wygłoszenie  
kilku słów zachęty do uczestniczenia w klubie, a w  
mym samym wyrażenie poparcia dla działalności klubu.

Do kierownika pracą klubu zastęp wybiera kierow-  
nika, sekretarza, szefa zatrudnienia i kronikarza.  
Sekretarz będzie prowadził dokumentację bieżącą, szef  
zatrudnienia — kontrolował podjęte przez klub pra-  
cę i pilnował ich terminowości, a kronikarz będzie pi-  
sał kronikę, którą po skończeniu działalności klubu  
prześle się uroczyście klasie szóstej, ażeby w na-  
stępnym roku kontynuowała pracę klubu.

Przy pomocy tych współpracowników kierownik  
klubu organizuje pierwszy wieczór klubowy na te-  
mat programu pracy.

Zagać to pierwsze spotkanie można w ten mniej więcej sposób:

„Będziemy sobie wzajemnie pomagali w wyborze zawodu. W tym celu podzielimy się na 4 zespoły. Każdy zespół wykona w ciągu 8 tygodni dwie operacje na użytek całego klubu. Razem operacji będzie 8 (co tygodni jedną).

Proponujemy do wyboru następujące operacje:

— W porozumieniu z Poradnią Zawodową dla Młodzieży i nauczycielem geografii sporządzenie mapy powiatu z naniesieniem na niej istniejących w naszej okolicy szkół zawodowych. Mapę należy wywieścić w lokalu klubu.

— Nawigowanie kontaktu z zakładem opiekuńczym albo z pobliską fabryką i urządzenie dla całego klubu wycieczki, podczas której każdy uczestnik będzie się starał poznać jak największą liczbę fachowców zatrudnionych w tym zakładzie. Kierownictwo zakładu poinformuje uczestników co trzeba zrobić, aby nauczyć się tego zawodu, gdzie istnieje najbliższa szkoła kształcąca takich fachowców i jakie są warunki przyjmowania kandydatów.

— Zorganizowanie wśród członków klubu plebiscytu na temat: „Jakich fachowców chcielibyśmy gościć w szkole”. Wyszukanie najbardziej pożądaných czterech fachowców i zaproszenie ich na wieczór klubowy. Zaproszeni fachowcy opowiedzą o swoich zawodach i będą odpowiadali na pytania członków klubu.

— Zorganizowanie dla całego klubu wizyty w pierwszej klasie jednej ze szkół zawodowych i przeprowadzenie z uczniami tej szkoły rozmów na temat ich nauki i pracy.

— Zorganizowanie konkursu z nagrodami na album: „Co wiem o zawodzie, który wybieram”. Do jury konkursu należy zaprosić fachowców, nauczycieli i pracownika poradni zawodowej. Najlepsze albumy klub przemasza na specjalną wystawę.

— Sporządzenie (po 15.IV.) listy wszystkich członków klubu, którzy jeszcze nie wybrali zawodu, zapoznanie się z ich trudnościami i udzielenie pomocy,

skierowanie do poradni zawodowej. W tym celu przez cały tydzień będzie dyżurowało w określonych godzinach „pogotowie zawodowe” dysponujące „Informatorem szkolnictwa zawodowego”, książką „Kim będę?” oraz adresem i godzinami przyjęć poradni. O działalności „pogotowia” zawiadomienie należy listownie wszystkich uczniów VII klasy.

— Zorganizowanie wystawy „Wybieramy zawód” w lokalu klubu (kronika, mapy, plakaty, wycinanki prasowe, najlepsze albumy zawodowe, fotografie, wykresy, książki itp.).

— Zorganizowanie stałych seansów filmowych o wyborze zawodu dla kilku sąsiednich szkół (w porozumieniu z Centralą Wynajmu Filmów).

— Zaproszenie do szkoły wybitnego fachowca na rozmowę o jego zawodzie i pracy.

— Zorganizowanie dla członków klubu i chętnych gości spotkania z klasą VI i przekazanie jej całego dorobku klubu (kronika i wystawa) z prośbą o kontynuowanie pracy klubu od września następnego roku szkolnego.

Po ustaleniu listy 8 operacji należy podzielić członków klubu na zespoły. Każdy zespół wybiera taką operację, która mu najbardziej odpowiada. Na każdy zespół powinno wypaść 2 operacje. Członkowie klubu powinni wybrać osiem najbardziej im odpowiadających operacji i zgłosić się do zespołów, które będą je organizować. Najlepiej będzie, jeśli odpowiedzialność za imprezy przyjmą poszczególne zastępy i włączą do wspólnej pracy koleżanki i koleżki nie należących do harcerstwa.

Pierwszy wieczór klubowy kończymy ustaleniem kalendarza poszczególnych operacji i wyznaczeniem sześciu zespołów, którzy będą pilnowali realizacji.

Następne zajęcia klubowe odbywają się co tydzień. Kalendarz należy opracować tak, żeby operacje najłatwiejsze do wykonania i wymagające najmniej czasu znalazły się w pierwszych tygodniach działalności klubu.

Na dalszych stronach znajdziecie materiały, które będą pomocne przy realizacji poszczególnych operacji.

## JAK ZDOBYWAĆ SPRAWNOŚĆ:

### „KIM BYĆ?”

Zadanie: „Zorganizujemy w szkole akcję związaną z wyborem zawodu”.

#### WYMAGANIA:

1. Ułożyć plan akcji pt. „Wieczór przyszłości” (program artystyczny i konkursy związane tematycznie z różnymi zawodami, mapa lub tablica informująca o możliwościach dalszej nauki, zapoznanie z fachowcami z różnych dziedzin w związku z planami rozwoju naszej okolicy; wycieczka „Kim być?” trasą ciekawych instytucji, zawodów, szkół, audycje radiowęzła itp.).

2. Zapoznamy się z planami rozwoju naszej okolicy (powiatu, województwa) i zapotrzebowaniem na fachowców w związku z planami gospodarczymi. Na tej podstawie wybierzemy zawody, które należy propagować w czasie akcji.

3. Poszczególne oddzielnie akcji przydzielimy budynki i komisjom, wybierzemy dowódców i kierowników. W planowaniu i w pracy wszyscy bierzemy udział, niezależnie od tego, kto jaką pełni funkcję.

4. Nie sprawdzamy, czy praca jest wykonywana, chyba jeśli ktoś się czegoś podejmie, to będzie starał się dostrzec słowa.

## ZDOBYWAMY SOJUSZNIKÓW DLA NASZEJ AKCJI

Sojusznikami są osoby dorosłe. Ich pomoc będzie nam konieczna w różnych etapach naszej akcji. Sojusznikami naszymi będą: kierownik szkoły, wychowawca klasy, komendant hufca, nauczyciel, który z członków komitetu rodzicielskiego (np. pracujący w zakładzie opiekuńczym naszej szkoły), bibliotekarka, lekarz szkolny, sekretarka szkoły itp. osoby.

## W CZYM MOGĄ NAM POMÓC SOJUSZNIKI?

Na przykład: nauczyciel w zorganizowaniu „Turnieju zawodowego”, bądź innej imprezy na temat wyboru zawodu w szkole. Członek komitetu rodzicielskiego może ułatwić wycieczkę do zakładu pracy (fabryki, urzędu itp.), kierownik szkoły — w zasług

nieciu informacji o szkołach zawodowych, terminach przyjęć itp., bibliotekarka — w zdobywaniu potrzebnych książek, mówiących o wyborze zawodu; sekretarka szkolna ułatwi w razie potrzeby kontakt telefoniczny i pomoże w przepisywaniu na maszynie materiałów.

Aby nasze zamierzenie było w pełni zrealizowane, konieczne jest porozumienie się z wieloma sojusznikami. Na naszą pierwszą zbiórkę, na której zaplanujemy akcję, zapraszamy przynajmniej 1–2 osoby spośród nich.

## JAK UŁOŻYĆ PLAN AKCJI „KIM BYĆ?”

Powiedzmy przykładowo, że rozpoczynamy akcję w dniu 15 marca. Nie jest to termin zbyt wczesny i nie radzimy zastępcom opóźnić go. Nasza akcja trwać powinna nie krócej niż 4–6 tygodni, a więc do 1 lub 15 maja.

Zwrotymy zbiórkę zastępu, na której ustalamy plan roboty.

Oto jak powinien przykładowo wyglądać nasz kalendarz zajęć:

Lp.	Zadanie	Termin wykonania	Odpowiedzialny
1	Zdobyć adres najbliższej Poradni Zawodowej oraz adresy szkół zawodowych w okolicy. Dowiedzieć się, które szkoły mają internaty, a które nie.	25.III	
2	Przygotować wzorce podań o przyjęcie do danej szkoły oraz potrzebnych do podań załączników (różnych zaświadczeń).	25.III	
3	Zrobić wykaz książek o paradietnictwie zawodowym, dostępnych w szkolnej bibliotece.	25.III	
4	Zwrócić się do Rady Narodowej bądź Inspektoratu Oświaty z prośbą o podanie informacji: jacy fachowcy w naszej okolicy są najbardziej poszukiwani? Jakich najchętniej zatrudniają zakłady pracy?	25.III	
5	Zdobyć informacje o szkołach zawodowych przygotowujących potrzebnych w naszym terenie specjalistów. Gdy nie ma takich szkół w naszej okolicy — zdobyć ich adresy z innych województw.	25.III	
6	Zwrócić się do lekarza szkolnego z prośbą, aby ustalił termin przebadania wszystkich siódmoklasistów i mógł powiedzieć każdemu z nich, na wykonywanie jakich zawodów pozwala im ich stan zdrowia.	20.III	

Na tym kończy się pierwszy, przygotowawczy etap pracy. W dniu 30 marca nasz zastęp, posiadając powyższe dane może przystąpić do uruchomienia „Pogotowia zawodowego” w szkole.

#### CO ROBI „POGOTOWIE ZAWODOWE”?

Przed wszystkim w widocznym miejscu wywiesza dużą tablicę pod hasłem: „Pogotowie zawodowe do pomocy gotowe”.

Na tablicy „Pogotowie” umieszcza (z przepisane bardzo czytelnie ręcznie lub na maszynie) wszystkie zdobyte i przechowywane dotąd informacje, a więc wzory załączników do podań, adresy szkół, wiadomości o tym, kto może ubiegać się o stypendium, kiedy będzie przyjmował lekarz szkolny itd.

Lp.	Zadanie	Termin wykonania	Odpowiedzialny
1	Zorganizować w szkole „Turniej Zawodowy”	30.III.	
2	Urządzić wycieczkę do zakładu opiekuńczego naszej szkoły.	25.IV	
3	Przeprowadzić „Wywiady prasowe”.	15.V	

Końcowy etap naszej akcji to przeprowadzenie wywiadu głównie wśród siódmoklasistów na temat:

- Czy wybrali już sobie zawody?
- Do jakich szkół się wybierają?
- Czy wiedzą dokładnie na czym ich przyszły zawód polega?
- Czy zgromadzili potrzebne załączniki?
- Czy byli badani przez lekarza? Itd.

Na tablicy „Pogotowia” powinny się znaleźć poradniki: to rysunki i fotografie przedstawiające ludzi wykonujących różne zawody, hasła, afisze informacyjne wydawane przez szkoły zawodowe itp.

„Pogotowie” dba o to, aby informacje były co pewien czas uzupełniane i zawsze aktualne.

„Pogotowie” podaje na tablicy komunikat, że w dniu tym a tym i o tej godzinie przyjmuje interesantów mających trudności z wyborem zawodu, udziela porad, pomaga swym kolegom z klas siódmych i szóstych.

„Pogotowie” nie przerywa swej działalności do końca trwania akcji, a nawet w razie potrzeby do końca roku szkolnego.

Trzeci etap naszej akcji „Wybieramy zawód” możemy zaplanować następująco:

Oczywiście wszystkie powyższe pytania dotyczą i nas samych.

Dopiero po wykonaniu tej pracy, na zbiorcze podsumowującej akcji, można się zastanowić, czy zażyliśmy na przyrzeczenie sobie słowności „Kim być?”, biorąc pod uwagę czy dobrze wyszliśmy pracowaliśmy i czy dobrze pracowaliśmy każdy z nas.

#### TURNIEJ ZAWODÓW

ZADANIE: Zorganizujemy imprezę na wzór „zgaduj-zgaduli” o tytł „Mistrza Zawodów”.

#### SPOSÓB REALIZACJI:

● Zaznajamiamy z projektami imprezy naszych sojuszników, którzy pomogą w przeprowadzeniu turnieju. Będą to: kierownik szkoły, nauczyciele, wychowawcy klas siódmych, bibliotekarka, przedstawiciel komitetu rodzicielskiego, instruktor hufca, kierownik miejscowego MDK lub tp.

● Wybieramy wspólnie komisję konkursową, która ustali instruktaż dotyczący sposobu przeprowadzenia imprezy. Instruktaż powinien zawierać: regulamin i warunki uczestnictwa w turnieju, termin eliminacji i rozgrywek finałowych, sposób punktowania odpowiedzi, oraz materiał, z którego uczestnicy mogą przygotować się do imprezy. Materiał ten to podzielniki:

— „KIM BĘDĘ” (wybieramy zawod) wyd. „Iskry” 1960 r.

— „CHARAKTERYSTYKI ZAWODÓW” (materiał do poradnictwa zawodowego) — praca zbiorowa pod red. K. Sokala PWSZ — 1960 r.

— „INFORMATOR SZKOLNICZTWA ZAWODOWEGO”.

● Do udziału w imprezie zapraszamy wszystkich uczniów z klas VI i VII, zaznajamiając ich z instrukcją i dając czas na przygotowanie się do turnieju.

● Komisja konkursowa opracowuje pytania turniejowe. Oto przykładowy zestaw pytań w oparciu o treści podanych wyżej książek.

#### Pytania Turniejowe:

— Wymień choćby dwie czynności uchodzące w zakresie pracy murarza.

— Podaj nazwy szkół kształcących górników.

— Jakich narzędzi lub maszyn używa górnik przy wydobyciu węgla (wymień przynajmniej trzy)?

— Gdzie może pracować betoniarz-zbrojarz?

— Wymień trzy możliwości zastosowania pracy monterstwa.

— Kaletnik — to: a) znany aktor filmowy — bohater „Krzysaków”, b) fachowiec wykonujący torebki, paski i portfele?

— Wymień przynajmniej trzy umiejętności zawodowe grawera.

— Jakże trzy zawody są najbardziej popularne w naszej okolicy?

● Program, czyli scenariusz imprezy, zaprojektujemy wspólnie całym zastępem (np. program turnieju będzie się składał z eliminacji wstępnych, z półfinału i finału, na którym spotkają się przy odpowiednich turniejowych tylko zwycięzcy wstępnych eliminacji).

● Wywieszamy w całej szkole afisze zapowiadające dzień imprezy. Zapraszamy na nią wszystkich uczestników z całej szkoły oraz kierowników, nauczycieli, sojuszników i rodziców. Możemy także zaawiadomić o imprezie kolegów z zaprzyjatanionej szkoły, inne drużyny harcerek, dyrektorów zakładów produkcyjnych, szkół zawodowych itd.

● Przed imprezą dzielimy się na brzołady robocze i wybieramy kierowników. Każda brzołada czuwa nad różnymi etapami przygotowań (dekoracja sali, ustawienie łuzesek, oświetlenie, konferansjer, inspicjent, nagrody, dyscyplina na sali, część artystyczna itp.).

● Komisja konkursowa ustala skład jury turnieju, które sprawuje swą władzę przez cały czas trwania rozgrywek. Do jury powinni wejść: drużynowy, kierownik szkoły lub wychowawcy klas biorących udział w turnieju oraz fachowcie kompetentni w sprawach różnych zawodów. (Może być kilku ludzi o różnych zawodach)

● Na zakończenie imprezy zwycięzcom przyznajemy tytuł „Mistrza Zawodów” i odznaczamy ich dyplomami własnoręcznie wykonanymi lub nagrodami ufundowanymi przez szkołę, hufiec, zakład opiekuńczo-rodzicielski. (Należy uprzednio omówić sprawę nagród, upewnić się czy jest możliwość ich zdobycia.)

● Staramy się, by impreza wypadła atrakcyjnie, miała żywe tempo i przyjemną atmosferę. Konferansjer powinien umieć utrzymać całość turnieju na właściwym poziomie, wprowadzając miły i swobodny nastrój.

#### WYWIAD PRASOWY

Wywiad zamieszcza się w prasie. Naszą prasą będzie gazetka, którą umieszcimy w widocznym miejscu w szkole i damy jej tytuł, który zwróci uwagę, za-uwaga czytelników. Może on np. brzmieć: „Wybieramy zawod”, „Kim być?”, „Nasz Kurier Zawodowy”, „Dziś zadanie ważne mamy — mądrze zawod wybieramy”.

Cały zastęp przekształca się w zespół reporterów i wybiera spośród siebie naczelnego redaktora.

Redaktor naczelny zwraca się z prośbą do nauczyciela języka polskiego, nauczyciela rysunków bądź wychowawcy klasowego, aby zostali sojusznikami naszego zespołu reporterskiego.

Wszyscy reporterzy przygotowują notesy-zeszyty, w których zapisują sobie koniecznie do przeprowadzenia wywiadu pytania:

1. Czym pan (pani) zajmuję się i gdzie pan pracuje?

2. Kiedy zdecydował się pan na wybór tego zawodu i dlaczego?

3. Gdzie i jak długo uczył się pan?

4. Jakie trudności napotyka początkujący pracownik w tym zawodzie?

5. Jakże warunki są potrzebne do wykonywania tego zawodu?

6. Czy taki specjalista jak pan może pracować również w innych zakładach pracy? W jakich?

7. Ile pan zarabia miesięcznie?

8. Czy wykonując pański zawód można się kształcić dalej? Jak i gdzie?

9. Co pan chciałby od siebie powiedzieć młodym kandydatom do zawodu, który pan wykonuje?

#### DO KOGO ZWRACAĆ SIĘ PO INFORMACJE?

Terenem naszych reporterskich wywiedok może być np. — jeśli to jest w mieście — ulica. Tu nie trudno będzie reporterowi poprosić o udzielenie informacji o ich zawodzie np. milicjanta, kierowcę, tramwajarza, kolejarza, listonosza itd.

Reporterzy nie omija oczywiście zakładów pracy i urzędów.

Spis zawodów i miejsce, do których udają się reporterzy, ustalamy koniecznie wcześniej, aby niepotrzebnie nie powtarzać wywiadów z tymi samymi ludźmi.

W taki sposób przygotowani reporterzy wyruszają w teren.



## JAK BYĆ REPORTEREM?

Reporter powinien być grzeczny, uśmiechnięty i traktować swoją czynność z całą powagą. Rozmawiając z przedstawicielem danego zawodu reporter skrzętnie i dokładnie notuje wszystkie uzyskane informacje. Zebrane notatki reporter opracowuje i przepisuje czytelnie każdy wywiad na oddzielnej kartce. Wywiad można zilustrować rysunkiem lub zdjęciem, przedstawiającym na czym polega wykonywane w tym zawodzie zajęcie.

## SPOTKANIE Z LUDŹMI O CIEKAWYCH ZAWODACH

**ZADANIE:** Zorganizujemy wieczorek dla klas VI i VII z udziałem zaproszonych ludzi o ciekawych zawodach.

## SPOSÓB REALIZACJI:

● Zwolujemy wstępne zebranie zastępu i dowiadujemy się kto ma w rodzinie „ciekawego” fachowca, np.: kolejarza, drukarza, inżyniera, lekarza, hydraulika, górnika, pielęgniarkę, tokarza, laboranta-chemika, hutnika, agronoma, traktorzystę.

● Ustalamy, który z zawodów nadaje się najbardziej do rozpoznawania wśród śniadkołasiów i którzy ludzie spośród wymienionych mogą przyjąć do szkoły na spotkanie i opowiedzieć coś ciekawego o swojej pracy.

● Porozumiewamy się z kierownikiem szkoły i wychowawcami klas prosząc o pozwolenie na zorganizowanie spotkania.

● W związku z przygotowaniem spotkania, dzielimy się na zespoły, które będą odpowiedzialne za różne dziedziny pracy. Dziewczęta zajmą się stroną kulinarną wieczorku (zorganizują dobrowolną skład-

Redaktor naczelny zbiera od reporterów wywiady i umieszcza je w ilości 3-4 w jednym numerze gazety. Po kilku dniach zdejmuje je i umieszcza w magazynie. Zdjęte z gazetki wywiady i wszystkie inne materiały dotyczące informacji o wyborze zawodów redaktor naczelny gromadzi w specjalnej teczce tytułowanej tak samo jak nasza gazetka. Materiały te przydadzą się jeszcze przy innych okazjach, zarówno w tym roku, jak i w następnym.

kę w naturze lub funduszech i przygotowują herbatkę słodczyce i ciasto), chłopcy przygotowują sałę (specjalne oświetlenie, kominek, stoliki itp.), zespół mieszały (dziewczęta i chłopcy) przeprowadzi pertraktację z wytypowanymi do spotkania fachowcami, inny zespół opracuje osobne zaproszenia dla gości, aфіше listę.

● Kolorowym afiszem wywieszonym na tablicy ogłoszeń zawiadamiamy szkołę i klasy śniadkołasiów o dniu spotkania.

● W dniu spotkania cały zastęp jest współgospodarzem wieczorku. Zajmujemy się gośćmi, wskazujemy im miejsca, zaznajamiamy z nauczycielami.

● W trakcie swobodnej rozmowy i dyskusji o różnych zawodach czy tutejnego gości herbatką. Na zakończenie warto wyświetlić film dokumentalno-oświatowy z zestawu 20 filmów na tematy zawodowe, który można wypożyczyć z Centrali Wynajmu Filmów (o czym powinien wcześniej pomyśleć wytypowany do tego zespół).

## NASZ ZAKŁAD OPIEKUŃCZY

Pierwszym zadaniem jest wyszukanie sojuszników, którzy przyniosą w dobrym przeprowadzeniu tej operacji. Mogą nimi być: kierownik szkoły, dyrektor zakładu, rada zakładowa, przewodniczący komitetu rodzicielskiego. Zastęp Wasz może zaproponować wspólnie działanie zastępów równoległym na terenie szkoły. Następnie wybiera „sztab” trzyosobowy, który odpowiada za całość pracy i dzieli się na mniejsze grupy operacyjne.

Sztab załatwia z „sojusznikami” zorganizowanie wycieczki do zakładu opiekuńczego się szkołą i przydziela na okres wycieczki następujące zadania poszczególnym zastępom:

— Dowiedzieć się, jakiego rodzaju fachowców zatrudnia nasz zakład.

— Opracować „drogę” do zdobycia kilku pomysłowych zawodów, czyli sposób osiągnięcia kwalifikacji zawodowych — na podstawie wywiadów z poszczególnymi fachowcami.

— Sporządzić wykaz pracowników szczególnie poszukiwanych w bieżącym roku przez nasz zakład pracy (na podstawie rozmowy z dyrektorem) oraz podać adresy szkół, które przygotowują takich fachowców (na podstawie „Informatora Szkolnictwa Zawodowego” — jest w każdej szkole).

— Sporządzić wykaz przedsiębiorstw, od których zależy działalność naszego zakładu i podać listę fachowców w nich zatrudnionych (lista zawodów) oraz wykaz szkół przygotowujących do tych zawodów (lista szkół na podstawie „Informatora Szkolnictwa Zawodowego”).

— Uroczyste otwarcie wystawy.  
— Pytania śniadkołasiów i odpowiedzi dośrołych.

— Wyświetlenie filmu o jednym z zawodów, potrzebnych w naszym zakładzie opiekuńczym (w porozumieniu z Centralą Wynajmu Filmów) albo kominek harcerski.

## SZKOŁA ZAWODOWA

Zastęp „tropicieli” może zorganizować dla drużyny i zainteresowanych kolegow z klas od V do VII wycieczkę do szkoły zawodowej.

Sojusznikami będą tu: kierownik szkoły, dyrektor szkoły zawodowej, wychowawca klasy.

● Zastęp wybiera trzyosobowy sztab, który odpowiada za całość operacji, opracowuje program wycieczki.

● Zastęp dzieli się na kilka grup, z których każda otrzymuje inne zadania (w zależności od programu).

● Program zatwierdzony przez zastęp trzeba przedyskutować z kierownikiem szkoły, wychowawcą klasy, drużynowym i dyrektorką szkoły, do której zamierzacie zorganizować wycieczkę.

Możecie ustalić następujący program wizyty:

— udział w jednej pokazowej lekcji z przedmiotu zawodowego, typowego dla danej szkoły;

— zwiedzenie pracowni i warsztatów szkolnych;

— spotkanie z uczniami kl. I szkoły zawodowej. Uczniowie szkoły zawodowej informują gości:  
— do jakich zawodów przygotowuje ich szkoła,  
— jakich przedmiotów się uczą,  
— jakie przedmioty są najtrudniejsze,  
— jak wyglądają zajęcia w warsztatach,  
— jakie zajęcia sprawiają im największą trudność,  
— jak poszczególne uczniowie radzą sobie z trudnościami lekcyjnymi i warsztatowymi.

Zakończony wycieczkę można wspólną zabawą lub komikiem harcerskim. No i — oczywiście — poinformowaniem wszystkich uczniów szkoły przez radiowęzeł lub gazetkę ścienną o tym, czego się dowiedzieliście zwiedzając szkołę zawodową.

## NASZE MIASTO W ŚWIECIE

Ci z Was, którzy zapoznali się już ze wszystkimi sprawcami przeznaczonymi dla „tropicieli”, natknęli się na pewno na sprawność „Nasze miasto”. Zadanie jej brzmi: „Urządzimy bieg harcerski dla drużyny pod hasłem „nasze miasto w świecie”.

Wymagania tego zadania określają, że należy wspólnie wybrać trasę biegu po mieście, podzielić się na brygady, przygotować pytania dla patroli. Pytania staramy się tak opracować, by jak najwięcej można było dowiedzieć się o znaczeniu naszego miasta — o lokalny w świecie. Zdobyte w czasie biegu i przygotowane do niego wiadomości wykorzystujemy do wyromantowania gazetki „Nasze miasto w świecie”, zorganizowania wieczornicy czy zgaduj-zgaduli.

Wymagania są zresztą przy tym zadaniu szersze. Nie wymieniamy wszystkich, bo i tak przecież — jeśli zdecydujecie się na to sprawność — sięgnięcie do zestawu sprawności „tropicieli”.

W tym miejscu natomiast należy się Wam wytużnienie — czemu proponujemy właśnie ten właśnie sprawności do akcji „Kim być”? Chcecie prze-

ciez dowiedzieć się jak najwięcej i jak najkonkretniej o zawodach i związanych z nimi ludziach. Chcecie wiedzieć, jakie miejsca w życiu daje określony zawód.

A przy takim założeniu powstają od razu pytania:  
— jakie zakłady (fabryki, ośrodki PGR, Spółdzielnie pracy itp.) istnieją w naszym mieście — o lokalny, — co i dla kogo produkują,  
— jaka jest ich perspektywa rozwoju; i pytanie u związku z tym najbardziej zasadnicze: jacy fachowcy są u tych zakładach najbardziej poszukiwani, albo jacy fachowcy będą tam potrzebni za 2-3 lata.

Przy takim określeniu zadania może się nasle okazać, że zakład, obok którego przechodzimy codziennie, w którym niejedną sprawę już załatwialiśmy — znany jest nam bardzo powierzchownie. Spróbujmy więc postąpić na przykład przysłowiowo: „Cudze słobanie, swego nie znacie, sami nie wiecie co posiadacie”.

### CZEGO JESZCZE CHCEMY SIĘ DOWIEDZIEĆ O ZAKŁADACH PRACY?

Oprócz wyżej wspomnianych pytań, trzeba też się dowiedzieć:

- jakie wyrabiają **GOTOWE** produkty dla potrzeb przemysłu, rolnictwa i handlu,
- jakie produkują **PÓLFABRYKATY** (tzn. różne elementy, służące innym zakładom pracy w kraju do produkcji),
- skąd sprowadzane są maszyny,
- skąd sprowadzane są nasiona dla PGR czy spółdzielni produkcyjnej,
- jaki zakład w naszym mieście — okolicy zaopatruje w towary sklepy, w których codziennie robimy zakupy,
- jakie gotowe produkty przetrzymują zakłady na eksport.

### SPOSÓB ZBIERANIA MATERIAŁU

Zajrzyjmy jeszcze raz do wymagań sprawności „Nasze miasto”. Po podzieleniu się na brzygady, określamy dla każdej inne zadanie. Przykładowo:

- przeprowadzić wywiad z dyrektora zakładu,

### WYSTAWA „JAK BĘDZIE ZA 5 LAT”

Nim przystąpić do działania, zastanów się nad tym, kto mógłby Wam pomóc, a więc kogo zaliczyć do grona sojuszników:

My proponujemy: kierownika szkoły, wychowawcę i — Miejską lub Powiatową Radę Narodową. Żeby wszystko „grało” przy wykonaniu zadania i żeby każdy członek drużyny miał zajęcie, trzeba:

- Wybrać trzyosobowy „sztab”, który będzie odpowiadał za całość. Podzielić zastępy na grupy, z których każda zbędzie informacje dotyczące pięcioletniego planu rozwoju miasta:
  - w dziedzinie budownictwa,
  - w dziedzinie rozwoju przemysłu,
  - w dziedzinie instytucji usługowych (hotele, restauracje itp.),
  - w dziedzinie oświaty (szkoły podstawowe i zawodowe),

### SEJMIK RADNYCH

**ZADANIE:** Urządźmy w naszej szkole naradę na wzór posiedzeń prawdziwego sejmiku, w której przedstawimy swoje propozycje dotyczące poprawy i zmian na lepsze w różnych dziedzinach naszego życia.

### SPOSÓB REALIZACJI:

- Wybierzmy spośród siebie komisję, której mają się opracowaniem poszczególnych dziedzin życia.

— wykonać materiały albo zdobyć zdjęcia ekspozycji (produktów), których nie można uzyskać w zakładzie,

— wykonać planszę z wykazem specjalności zawodowych danego zakładu, z wykazem szkół przygotowujących takich specjalistów.

### CYM KOŃCZYMY PRACĘ?

Podsumowaniem może być wystawa na terenie szkoły i pt. „Co nasze miasto — okolica daje krajowi i światu?”. Można też zorganizować w szkole wieczornej pod hasłem: „Nasze miasto — okolica w świetle”. Zdobytymi wiadomościami przekazujemy uroczystie na komuniku, na którym ojciec miasta lub dyrektor (kierownik) zakładu opowie o obecnym stanie miasta i perspektywach rozwoju. Do rozmowy tej włączymy się ze zdobytymi wiadomościami np. poprzez zgadywanie.

### SOJUSZNIKI

Do zdobycia sprawności potrzebni będą nam oczywiście sojusznicy. Szukać ich należy wśród wychowawców klas, dyrekcji szkoły, kierowników poszczególnych zakładów pracy, pracowników miejscowej rady zakładowej itp.

- w dziedzinie zasiedlenia miasta,
- w dziedzinie drobnej wytwórczości,
- w dziedzinie służby zdrowia,
- w dziedzinie kultury.

● Na podstawie zebranych informacji każda grupa wykonuje planszę wystawową, obrazującą w postaci mapy lub wykresu założenia planu 5-letniego. Pod kątem planszę powinna znaleźć się lista zawodów na bazie przedmiotów w tej dziedzinie w okresie 5-letni oraz typów szkół przygotowujących do tych zawodów.

● W porozumieniu z kierownikiem szkoły drużyna urzędowa stałą wystawę planszę na korytarzu szkolnym albo w sali apelowej. Na otwarcie wystawy można zaprosić radnych Miejskiej lub Powiatowej Rady Narodowej.

● Po obejrzeniu wystawy, siódme i szóste klasy mogą zorganizować spotkania z radnymi.

A więc: Komisja Oświatowa, Przemysłowa, Inwestycyjna, Kulturalnych, Sportu i Zdrowia, Opieki Społecznej, Usług i Rzemiosła itp.

● Powiadomimy o podjęciu zadania kierownika lub dyrektora szkoły oraz drużynowego i poprosimy ich o pomoc w zorganizowaniu sejmiku.

● Porozumiemy się z ludźmi, którzy staną się naszymi sprzymierzeńcami w przeprowadzeniu zadania. Mogą to być przedstawiciele różnych zawodów, dyrektorzy i kierownicy fabryk, zakładów, sklepów, szkół, pracownicy rad narodowych, солtsy, instruktorzy sportowi i harcerscy, lekarze, sprzedawcy, bibliotekarze, wreszcie — rodzice i znajomi.

● Operując się na zdobytych wiadomościach, każda komisja opracuje referat sprawozdawczy obrazujący stan faktyczny w danej dziedzinie oraz poda własne wnioski i propozycje dotyczące zmian, perspektyw rozwojowych oraz planów na przyszłość.

● W oznaczonym dniu, w sali szkolnej lub harcówce drużynowej, odbywa się specjalny „Sejmik radnych”. Za-

### WARTO WIEDZIEĆ, ŻE...

● Ponad 180 zawodów może do wyboru w Zasadniczych Szkołach Zawodowych. Zapozna Was z nimi dokładnie książka „Kim będę?” opracowana przez wielu fachowców i wydana przez „Iskry” w r. 1980 pod redakcją Janiny Bierwińskiej. Książkę tę możecie otrzymać w bibliotece szkolnej, została bowiem rozesłana przez Ministerstwo Oświaty do wszystkich szkół podstawowych.

● Centrala Wynajmu Filmów może Wam wypożyczyć ponad 20 ciekawych filmów krótkometrażowych o różnych zawodach.

● Udzieleniem pomocy w sprawie wyboru zawodu zajmują się Psychologiczne Poradnie Zawodowe. Można się tam zgłosić osobiście albo napisać list pod adresem: **PSYCHOLOGICZNA PORADNIA ZAWODOWA BIAŁYSTOK** — ul. Warszawska 63, **BYDGOSZCZ** — ul. Świerczewskiego 37, **CZĘSTOCHOWA** — ul. Targowa 29, **GDAŃSK** — ul. Zwycięstwa 23, **KATOWICE** — ul. Sokolska 20, **KIELCE** — ul. Tadeusza Kościuszki 13, **KOSZALIN** — ul. Alfreda Lampe 30, **KRAKÓW** — ul. Józefa Dietla 90, **LUBLIN** — ul. Bałwicka 7, **ŁÓDŹ** — ul. Piotrkowska 125, **OLSZTYN** — ul. Kopernika 45, **OPOLE** — ul. Mieczysława Niedziałkowskiego 9, **POZNAŃ** — ul. 27-go Grudnia 19, **RADOM** — ul. Szwedka 17, **RIEBSZÓW** — ul. Gerwazjanka 19, **SZCZECIŃ** — ul. Obrońców Stalingradu 11, **TORUŃ** — ul. Adama Mickiewicza 81, **WARSZAWA** — ul. Marszałkowska 18, ul. Młyńska 48/45, ul. Spasowskiego 6/8, ul. Targowa 15, **WROCŁAW** — ul. Nowy Targ 1/8, **ZIELONA GÓRA** — ul. Generała Bema 20,

● W niektórych województwach oprócz Poradni Psychologicznych są jeszcze punkty konsultacyjne. Tam też można zasięgnąć raz na tydzień (terminów do-  
 ● Nadanie do zasadniczej szkoły zawodowej można składać do 15 czerwca. Do podania trzeba załączyć:

prosimy w tym celu (oprócz kierownictwa szkoły, siódmoklasistów i rodziców) wszystkich sprzymierzeńców i przedstawicieli władz miejskich. Poszczególne komisje zdają sprawozdania z przeprowadzonej kampanii informacyjnej, referują zebrany materiał wiadomości uzyskane przez komisję i przedstawiają wiadomości miejskim i „sejmowe propozycje” do rozpatrzenia.

● Na zakończenie sejmiku przewodniczący (przednio wybrany przez zastępy) przedstawia obecnym stan zatrudnienia na fch terenie i zwraca uwagę na konieczność kształcenia w przyszłości tych fachowców, którzy w związku z proponowanymi przez sejmik zmianami i możliwościami ich realizacji będą najbardziej potrzebni.

● Zapraszamy do dyskusji siódmoklasistów i gości z zewnątrz. „Sejmik radnych” kończy się specjalnie przygotowaną na tę okazję częścią artystyczną.

wieście są listownie). A oto adresy: **PUNKT KONSULTACYJNY PORADNICTWA ZAWODOWEGO**

- NOWY SĄCZ** — ul. Jagiellońska 84 (Technikum Samochodowe),
- TARNÓW** — ul. Staszica 8 (Technikum Mechaniczne),
- OSTROW WLKP.** — ul. Ułańska 17 (Liceum Ogólnokształcące),
- PLEOCK** — ul. Kolegialna 21 (Dom Kultury),
- PASLEK** — ul. Jagielly 39 (Szkoła Podstawowa),
- DEBICA** — ul. Kraszewskiego (Szkoła Podstawowa nr 3),
- BIELSKO-BIAŁA** — ul. Słowackiego 24 (Technikum Mechaniczne),
- GLIWICE** — ul. Barlickiego 3 (Zasadnicza Szkoła Zawodowa),
- RYBNIK** — ul. Kościuski 5 (Technikum Górnicze),
- PIOTRKÓW TRYB.** — Inspektorat Szkolny,
- PABIANICE** — ul. Pułaskiego 29 (Szkoła nr 13),
- WAŁBRZECH** — ul. Dymitrowa 1,
- ZGIERZ** — Inspektorat Szkolny,
- GORÓW WLKP.** — ul. Dąbrowskiego 33,
- ZYRARDÓW** — ul. Bohaterów 2.

● W każdej szkole podstawowej jest „Informator Szkolnictwa Zawodowego”, wydawany rokrocznie przez Ministerstwo Oświaty, w którym znajdują się adresy wszystkich szkół zawodowych i techników oraz warunki przyjmowania kandydatów.

● Nadanie do zasadniczej szkoły zawodowej można składać do 15 czerwca. Do podania trzeba załączyć:

1. Krótki życiorys.
2. Świadcstwo urodzenia.
3. Świadcstwo szkolne albo zaświadczenie, że się jest uczniem VII klasy.
4. Zaświadczenie o stanie majątkowym rodziców lub zaświadczenie z miejsca pracy, stwierdzające wysokość ich zarobków.
5. Świadcstwo zdrowia.

Mieędzy 25 a 30 czerwca odbywa się egzamin wstępny z języka polskiego i matematyki.

Nauka w Zasadniczych Szkołach Zawodowych trwa trzy lata. Do szkół tych przyjmowani są kandydaci po skończeniu 7 klas szkoły podstawowej. W Zasadniczych Szkołach Zawodowych będzie się uczył przedmiotów ogólnokształcących (język polski, matematyka, historia itd.) oraz przedmiotów zawodowych zgodnie z obecnym kierunkiem specjalności. Poza tym będzie się uczył swojego przyszłego zawodu praktycznie w warsztatach szkolnych albo bezpośrednio w zakładach produkcyjnych (w fabrykach, na budowach, w przedsiębiorstwach handlowych itp.), oczywiście pod kierunkiem nauczyciela zawodu.

Po trzyletniej nauce w Zasadniczej Szkole Zawodowej zostaje się wykwalifikowanym fachowcem w wybranej przez siebie dziedzinie. Na tym się jednak

nie kończy. Jeśli ktoś z Was będzie chciał dalej dokształcić się w swoim zawodzie, drogi przed nim stoją otworem. Możecie uczyć się dalej w technikum, albo nie rezygnując z pracy uczyć się w specjalnie zorganizowanych technikum dla pracujących i w technikum zaocznych.

Każdy, kto ma ciężkie warunki materialne, a dobrze się uczy i sprawuje, może otrzymać stypendium. Stypendia są jednak przyznawane dopiero po pierwszym okresie nauki, kiedy będzie mogli już wyznaczyć się stopniami. Stypendia nie są przyznawane na cały okres nauki. Z chwilą gdy otrzymujemy stypendium zamiebla się w nauce i „obierwie dwojgę”, dyrektor szkoły ma prawo je cofnąć i przydzielić komuś innemu.

#### SZTAB „KIM” CZEKA NA LISTY

Zaproponowaliśmy Wam kilkanaście pomysłów do pracy zastępow i drużyn na najbliższy okres. Dzielujemy za przeczytanie. Czekamy na Waszą działalność.

Zdarzyć się może tak, że ktoś będzie miał wątpliwość albo, że z czymś tam nie będzie mógł dać sobie rady.

Pamiętajcie o tym, że podejmując zadania związane z wyborem zastępy, nie jesteście sami. Macie wielu sojuszników wokół siebie: w domu,

w szkole, w drużynie, w komendzie hufca, w komendzie chorągwi i w Głównej Kwaterze Harcerstwa.

Tu właśnie w Głównej Kwaterze ZHP czeka na Wasze listy Sztab „Kim”. Na każdy list otrzymacie odpowiedź najpóźniej w ciągu 10 dni. Piszcie do nas o wszystkim co Was „boli” pod adresem:

Główna Kwatera Harcerstwa, Warszawa, ul. Konopnickiej 6, Sztab „KIM”.

#### LIST DO DRUŻYNOWEGO

##### TRUDNA DECYZJA

O roku staję przed nami setki tysięcy uczniów. Ci, którzy kończą szkołę podstawową i ci, starsi — kończą szkołę średnią.

O roku czterastoletni obywatel staje przed pytaniem — co dalej? Odpowiedź — przerasta oczywiście jego możliwości. Nie bardzo przecież wie — co na prawdę go interesuje. Nie czeso orientuje się w swych rzeczywistych uodnieniach.

Zbliża się kwiecień, maj... Nie można dalej zwlekać. Żyde stawia twarde pytanie. Społeczeństwo oczekuje odpowiedzi. A o odpowiedzi też wiele zależy. Dalszy kierunek nauki, a w przyszłości osobiste zadowolenie i jakość wykonywanej pracy. Zależy od niej prawidłowy dopływ kadr do przemysłu i rolnictwa, dla usługe. I oto okazuje się, że jednostkowa decyzja czterastoletniej Zosi czy Jasia, przestaje być wyłącznie „prywatną” sprawą Zosi czy Jasia. Staje się ważnym problemem społecznym warunkującym w dużym stopniu prawidłowy rozwój naszego życia gospodarczego.

Na szczęście Zosie, Jasie i setki tysięcy ich rówieśników nie są osamotnieni przy podejmowaniu tych ważkich decyzji. Są obok nich rodzice. Pomaga im szkoła. Jesteśmy również my — instruktorzy harcerscy i cały nasz Związek, który w swych założeniach i w swej praktyce postawił sobie za zadanie przygotować

harcerzy do życia, a przygotowujemy — odpowiadając działaniem na aktualne potrzeby swego środowiska i w działaniu tym szukając odpowiedzi na zasadnicze problemy dnia dzisiejszego.

##### RODZICOM I SZKOLE TEŻ TRZEBA POMÓC!

Zbliża się kwiecień. Maj za pasem. W wielu rodzinach i w wielu VII klasach ruchi i ożywienie. Tworzą się poręczkowe narady. Rodzice i nauczyciele nakładają bora w nich żywy udział. Zastanawiamy się więc czym kierują się rodzice i co robi szkoła w sprawie wyboru zawodu.

Badania socjologiczne przeprowadzone na przyrętem różnych zawodów wskazały wyraźne przeważałościowo wybieg. Zmiany ustroiwo w naszym kraju wpłynęły na znaczny wzrost autorytetu dobrego fachowca. Wykwalifikowany robotnik — to w odczuciu olbrzymiej części naszego społeczeństwa „coś”, co się liczy. W wielu rodzinach chętniej właśnie takiej przyszłości dla swych dzieci. Ale równocześnie wciąż istnieje dość powszechny brak orientacji w sprawie różnorodności nowych zawodów. Zdarzają się także tradycyjne poglądy na tzw. karierę życiową dziecka.

W takich trudnych okolicznościach, gdzie nie bierze się pod uwagę ani rzeczywistej możliwości (sposobności) dziecka, ani też konkretnych potrzeb kraju.

W takich trudnych okolicznościach, a syn — nie bierz — to ideał szlachetny wymarzony dla własnych dzieci.

Jeszcze gorzej przedstawia się stosunek wielu rodziców do zawodów wiejskich. Te wciąż traktuje się z niechęcią. Ani rodzice, ani same dzieci często nie rozumieją nowych potrzeb wsi. Powożąc się pokonywać, jeśli już zostają na wsi — to jako rolnik. Jeśli całe życie spędzą w miastach — to już z myślą o pracy w mieście.

Tak dzieje się w tych rodzinach, gdzie rodzice poważnie zastanawiają się nad przyszłością swych dzieci. A ileż jest takich, gdzie decyduje przypadek, gdzie rodzice zostawiają „wolną rękę” samym dzieciom, bo... wstydzą się nie przejmując ich przyszłością...

Siad kapitałna i niezwykle odpowiedzialna rola szkoły. Szereg zarządzeń — okólników Ministerstwa Wlasy wyraźnie reguluje zakres jej obowiązków. Wlasy jednak, że w różnych szkołach właśnie nie jest realizowane, a dzieci do ostatniej chwili są zdezorientowane i nie mają nawet podstawowych danych (warunków, terminów przyjęcia). Rezultat: decyzje spadają w ostatniej chwili, podejmowane w pośpiechu, są nie przemyślane, przypadkowe.

##### WIE MOŻEMY POZOSTAĆ OBOJETNI...

...Wobec żadnych spraw, które są ważne dla harcerzy — członków naszych zastępów i drużyn. Nie pozostajemy też obojętni wobec trudności i kłopotów, z którymi borykają się dzieci.

Sprawa wyboru zawodu jest jednym z tych węzłowych zagadnień, które stwarzają szeroką płaszczyznę konkretnej działalności ideowo-wychowawczej.

Wybór zawodu jest również jednym z węzłowych problemów, stwarzających harcerstwu dogodną platformę wydziałania ze szkoły. Podjmując to zadanie, wybieramy szczególnie trudny odcinek działania szkoły, a więc przychodzimy jej z konkretną pomocą. Podjmując te działania drużyny harcerskie mogą stosować swoiste formy działania, które widać mocno w ramach nowego systemu i nie tracąc na niego ze swej samodzielności praktycznie brać udział w przekształcaniu oblicza szkoły zgodnie z kierunkiem ustalonym przez VII Plenum Komitetu Centralnego Partii.

Traktując wreszcie wybór zawodu jako szeroki kompleks zagadnień związanych z rzetelnym przygotowaniem dzieci do życia, wkładamy na niezmiernie istotny teren działania wychowawczo-politycznego. Tak pojęta działalność drużyny, odpowiadająca dzieciom na konkretne ich kłopoty, ukazuje im również w sposób konkretny i zrozumiały ścieżki współdziałania z rodzicami, z kolegami i z kolegami, z perspektywą i rozwojem kraju. Na łatwo zrozumiałych przykładach możemy pokazać każdemu odcisku nierozważalność jego losu z rozwojem naszego życia społecznego, gospodarczego i politycznego.

##### CZYMI JEST WIĘC „WYBÓR ZAWODU” DLA HARCESTWA?

A może wplw — czym nie jest? A więc nie jest z pewnością ograniczeniem działalności drużyny do werbunku kandydatów do określonych typów szkół i określonych zawodów. Jest natomiast konsekwentnym elementem pracy ideowo-wychowawczej zastępu od pierwszej chwili jego powstania. Tylko wtedy bowiem możemy doprowadzić dzieci do podjęcia przemyślanej decyzji, uwzględniającej własne możliwości i potrzeby kraju. Doprowadzenie zaś do takiej postawy może nastąpić wyłącznie w efekcie długotrwałego procesu wychowawczego, w toku jednolitego oddziaływania szkoły, harcerstwa i rodziny.

Jeśli tak „kompleksowo” spojrzymy na problem wyboru zawodu, wtedy sami przekonamy się, że chodzi nie tylko o przeprowadzenie sprawniej kampanii „Kim być?”, choć jest ona w tym roku niezbędna.

Wiele drużyn stwierdził, że może skorzystać ze swej dotychczasowej działalności i dorobku. Bo do tej pracy przystępujemy częściowo już przygotowani, bogaci w szereg doświadczeń z był...

Najpoważniejsze z nich był...

##### EKSPERYMENT „ŚWIATA MŁODYCH”

Zespół instruktorów harcerskich redagujących tę jedyną dla dzieci gazetę w Polsce postanowili zorientować się:

— Jaki jest stan poradnictwa zawodowego w szkołach podstawowych?

— Co można zdziałać w bezpośredniej pracy z dziećmi?

— Jak można im pomóc?

— Kto może i powinien przyjąć siódmoklasistom z pomocą?

Zespół nasz pracował nad tym zagadnieniem blisko rok (wliczając w to prace przygotowawcze, sam przebieg eksperymentu i porządkowanie dokumentacji oraz opracowywanie wniosków).

Na terenie eksperymentu wytypowaliśmy dwa środowiska: mielecki-przemysłowe — Częstochowe i więski — Miąsowa w województwie śląskim. W obu wypadkach kierowaliśmy się tym, że mogliśmy liczyć tam na ścisłą współpracę z przemyślnym i dobrze działającym środowiskiem harcerskim. W obu też wypadkach — zarówno huflice częstochowski, jak drużyna w Miąsowej — od początku zabrały się z zapalem do działania. Tyłko temu zawdzięczamy powodzenie obu eksperymentów.

Doś wiemy, że tam, gdzie szkoła tkwi mocno w swym środowisku, a natrzyście znają jego społeczne potrzeby, mają autorytet u rodziców i uczniów — odpowiedzialności za dalsze losy swych uczniów — nauki i szkoła mają spore osiągnięcia. Taką sytuację zaistniały w Miąsowej.

Doś wiemy też, że istniejące zarządzenia Młn. Owiwały w sprawie pracy wychowawczej szkoły z uczniami i rodzicami wokół sprawy wyboru zawodu nie wszędzie są w pełni respektowane. Doś wiemy, że wiele szkół nie dysponuje podstawowymi pomocami (odpowiednia literatura, filmy itp.), a możliwości Po-

radni Psychologicznych dla młodzieży są bardzo ograniczone.

Stwierdziliśmy też, jak wiele może zdziałać drużyna harcerek i jak jej pomoże też szkole potrzebna.

Sprawdziłmy, że nasze pomysły oraz projekty programowe i metodyczne zdają próbę życia i są przydatne dla działania zarówno drużyn harcerek, jak i kolektiwów uczniowskich.

Wiemy, że pełne efekty wychowawczego oddziaływania zarówno szkoły, jak i drużyny są tylko wtedy możliwe, gdy wokół tego problemu powstanie szeroki front społeczny — udziałem różnych sił społecznych, politycznych i gospodarczych danego środowiska.

A więc drużyna, podejmująca te zadanie, powinna działać nie tylko w oparciu o szkołę, ale także musi się oprzeć o pomoc komitetu partyjnego, musi zyskać życiwe poparcie zakładów pracy (a w nich rady zakładowej i zarządniczych grup działania). Musi też wespolić ze szkołą ściśle pracować z rodzicami. Jeśli chce mieć pełne efekty, powinna włączyć i wykorzystywać różne sily sojuszników.

W Częstochowie np. dzięki niezwykle żywiemu zespołowi stonkowi Komitetu Miejskiego Partii Reprezentowanemu przez jego sekretarza propagandy tow. Z. Olszewskiego, dzięki stałej kampanii prasowej prowadzonej przez lokalne gazety i radiowe, dzięki współpracy placówek wychowania pozaszkolnego i wielu innych instytucji i osób, którym udało się pozyskać dla tego problemu — zaczął rodzić się taki właśnie szeroki front społeczny.

„Eksperyment” Świata Młodych — to najpełniejsze doświadczenie Związku z tej dziedziny. Ale prób podejmowanych było więcej.

Np. w czasie zeszleroznych wakacji Hufce Sieradzki zorganizował stację wakacyjną na terenie fabryki „Sira”. Już sam fakt, że przez tydzień blisko setka harcerek, w tym większość ze wsi, biwakowała na terenie fabryki, wywarła szereg wpływów między dziećmi a zalogą. Ale działacze harcercy w porozumieniu z kierownictwem fabryki zrobili krok dalszy. Każdy z trzech turusów przez jeden dzień pracował na terenie fabryki. Nie! To nie była tylko zabawa, choć dzień ten dla uczestników Stacji Wakacyjnej był atrakcyjniejszy od wielu bardzo ciekawych zajęć. Dzieci w tym dniu zajmowały stanowiska robotnicze a boku fachowców. Przez kilka godzin dziewczęta pracowały przy włókienniczych, chłopy parali się stolarką, pomagali elektrykom, mechanikom...

To był tylko jeden dzień. A jednak dzieciarnia z pewnością miała lepsze wyobrażenie o pracy w fabryce, o organizacji roboty i wielu specjalnościach, aniżeli ich koleżki, którzy mieli za sobą kilka nawet wyselek do fabryki. A ilu nigdy w życiu nie było w żadnym zakładzie pracy?

#### SYSTEM PRACY DRUŻYN A WYBÓR ZAWODU

Spośród ponad 30 szkół częstochowskich biorących udział w „Eksperymentie”, szczególnie dobre wyniki osiągnęliśmy w tych, które utrzymywały ożywione kontakty ze swym zakładem opiekunicy. Im wczesniej dzieci nawiązały te kontakty (nie od święta, a „robotniczo”) tym lepiej.

W naszym pojęciu działalność harcercia w sprawie wyboru zawodu, to nie tylko poradnictwo ale przede wszystkim zwrócenie uwagi dzieci na perspektywy rozwoju kraju, to rozbudzenie zainteresowań, to wplatanie nawyków rzetelnej roboty.

To równocześnie zapoznanie dzieci z historią fabryki. Na konkretnych przykładach łatwiej dzieci zapoznać z ofiarną postawą robotników, z historią klasowych walk o poprawę warunków, z rozwojem zakładu pracy i urządzeń społecznych oraz z perspektywami rozwojowymi.

Przeżyliśmy więc pod tym kątem kisańciewicz sprawne zespołowe. Zdobyczone wiedzy, że już zaspod zdobywaliśmy miłano OCHOTNIKÓW nie mieć pełną rękę roboty. Oto nazwy niektórych sprawności: „Wycieczka do zakładu pracy”, „Naukowy punkt obserwacyjny”, „Na tropie listu”, „Wprawa na stację”, „Z wizytą u rewolucjonistów”.

TROPICIELE — „Olimpiada hobbyistów”, „Zwiad”, „Pomoce naukowe”, „Spotkanie z robotnikami”, „Nasze miasto”, „Jak się uczy”, „Techniczny tor przeszkód”.

ODKRYWCY — „Bohaterowie naszych czasów”, „Pierdina kolekcjonera”, „Kim być?”, „Spółdzielnia zabawkarów”, „Maszynny na pola”.

Nasuwają się więc pytania: skoro jesteśmy przekonani o wadze zagadnienia, skoro dysponujemy tak dobrą arsenalem środków i programów jak wymienione powyżej sprawności zespołowe, czy zachodzi potrzeba czegoś więcej, aniżeli skoncentrowania na nich uwagi w okresie wiosny?

Odpowiadamy: naszym zdaniem problem jest taki: wagi, a zaniebana tak wielkie, że nie wystarczy sam wybór odpowiednich sprawności.

Naszym zdaniem w marcu i kwietniu każda drużyna powinna podjąć specjalne zadanie: zorganizowanie w szkole kampanii „Kim być?”

#### DRUŻYNA PODEJMUJE ZADANIE

Zadając sobie sprawę, że kampania wiosenna „Kim być?” to początek wielki i ważnej roboty, przygotowujemy się do niej niezwykle starannie i staramy się, by każdy zastęp naszej drużyny był przejęty wagą podejmowanego zadania.

Postaramy się także włączyć do działania całą szkołę, a przede wszystkim uczniów klas VII.

Organizatorem pracy będzie oczywiście najstarszy zastęp, ten zastęp „Tropicieli” zdobywający miłano „Odkrywów”. Zastęp ten podmie nie rolę z dwu prawdów. Raz, że to wynika ze zdobywanego przez niego miłano. Poza tym — sprawą wyboru zawodu z natury rzeczy najbardziej będą przejęci jego członkowie.

Jasne więc jest, że np. w drużynie posiadającej tylko jeden egzemplarz tej „wkładki”, dotrze ona przede wszystkim do zastępu „Odkrywów”.

W pierwszej części podaliśmy serię pomysłów — zadań. Zastęp „Odkrywów” przeczyta wszystko, zastanowi się, co z tego wybierze dla siebie — jak swoje zadanie. Ale na tym nie koniec. Kampanię „Kim być?” ma przede wszystkim podjąć cała drużyna, a zastępy młodsze powinny dobrowolnie wybierać swoje

zadania. Nie wystarcza więc rzecz całą omówić na płótnie zastępowych (choć należy to również zrobić).

Sprawa trudniejsza, ale niezbędna, jest zaangażowanie do działania wszystkich harcerek, wszystkie zastępy. Stałe przy tym trzeba pamiętać, że harcercy z młodszymi zastępami mniej będą przejęci sprawą samego wyboru zawodu. Oni staną wobec tej decyzji dopiero na rok, czy dwa lata.

Wiele jest jednak spraw z proponowanych w tej broszurce, które mogą interesować wszystkich.

Jeśli np. zastęp „Odkrywów” podejmie się zorganizowania wystawy „Co moje miasto daje Polsce i światu” i odpowiednio atrakcyjnie ją zrealizuje, pozostałe zastępy z pewnością zgłoszą się, by z tego ogólnego tematu wydzielić jakieś fragmenty do samodzielnego opracowania. Np. zastęp najmłodszy zbiera dane i ekspozycję z produktów przedmiotów konsumpcyjnych sweo rejonu, zastępy „Ochotników” podziela się w ten sposób, że jeden weźmie „na warsztat” rolnictwo, a drugi przemysł ciężki. Zastęp „Tropicieli” będzie korelował robotę, pomoże w opracowywaniu ekspozycji i tablic informacyjnych, wykona model największego zakładu produkcyjnego, zamontuje na modelu swego rejonu wszystkie zakłady produkcyjne, jakie są zawodowo przygotowujące do nich fachowców.

Rola drużyny w takiej kampanii, to nie tylko suma wysiłków poszczególnych zastępów. To również zadania dla całej drużyny i jej rady. W konkretnym przykłdzie, drużyna, a nie zastępy, załatwi ze szkołą lokalne zorganizowanie wystawy, uzyska zgodę dyrekcji na zakup materiałów na odwiedzenie zakładów pracy i wydanie ekspozycji itp.

Już na tym fragmentarycznym przykładzie widać, jak w miarę realizacji planów drużyna powinna występować na zewnątrz, szukać poza szkołą sojuszników.

Im kampania będzie pełniejsza, im więcej zadań podejmować będzie drużyna, tym większa będzie jej siła oddziaływania na wszystkich uczniach, tym konieczniejsza będzie włączenie ich do działania. Dlatego też

harcercy będą spełniać rolę inicjatorów włączających do działania również „cwyliów”. Z pewnością najczęściej też harcerczom przypadnie rola organizatorów i „zwózków” grup. Często jednak może się tak okazać, że właśnie „cwyli” okaże się np. najlepszym grafikem zespołu opracowującego jakąś planusę. Wtedy jemu powierzymy rolę „szefa brzydki”.

Jeśli kampania ma się udać, jeśli chcemy uniknąć chaosu, kierownictwo kampanii musi spozywać w reku aktywny drużyny. Co to znaczy? To znaczy, że podobnie jak do realizacji poszczególnych punktów powisają „grupy robocze”, tak do kierowania całą kampanią powołujemy „sztab kampanii” odpowiedzialny za całość pracy przed radą drużyny i drużynowym Czy taki „sztab” musi być ściśle harcercy? Nie! Nie musi. W skład „sztabu” powinien wchodzić przedstawiciel samorządu uczniowskiego (jeśli taki istnieje i działa), a jeśli go nie ma, ci spośród koleków, którzy chcą pracować, cieszą się autorytetem i są dobrymi organizatorami.

Przebieg kampanii to doskonała lekcja dobrej roboty. Tu nie ma miejsca na improwizację. Tu trzeba stosować naukową organizację pracy. Niezbędny więc jest szczegółowy harmonogram pracy, uwzględniający zarówno terminy wykonania, jak i szczegółowy wykaz składu poszczególnych grup roboczych i osób odpowiedzialnych. Niezbędne jest sprawdzanie (bez wtrącania się w szczegóły) jak sobie radzą poszczególne grupy i przychodzenia im z pomocą, gdy zajdzie potrzeba.

Każda kampania, każde zadanie podejmowane przez całą drużynę jest swego rodzaju próbą dla wszystkich harcerek, zastępów, rady drużyny i samego drużynowego. W wielu drużynach mamy już spore doświadczenia. Wiele jednak podejmie takie zadanie po raz pierwszy. Dla nich kampania „Kim być?” będzie swego rodzaju próbą sił.

Drużyny te staną przed trudną decyzją. Ale tak samo, jak wszyscy siódmoklasisci, tak i wszystkie drużyny nie mogą się przed nią cofnąć. Zbyt wiele od tej decyzji zależy.

OPRACOWAŁ ZESPÓŁ: Wacław Bisko, Zofia Dąbrowska, Mariusz Gulczyński, Jerzy B. Klima, Wiesław Łauro, Alicja Wiegolowska.

#### CO LEPSZE?

Dymiący pieć i przypalona zupa  
Czy —  
Prawdziwa harcercia kuchnia, że polce łzami  
W książce P. Starzyńskiego i M. Glowitkiej

pt.

#### HARCERSKA KUCHNIA

znajdujące: nie tylko ogólne wiadomości o żywieniu, receptury doskonałych potraw, ale ponadto genialne „ściągawki”.  
Kuchnia ukazała się nakładem WYDAWNICTWA HARCERSKIEGO i jest do nabycia we wszystkich księgarniach „Domu Książki” i składnicach GSH na terenie całego kraju. Cena zł 20,00.

**DRUHU INSTRUKTORZE!**

Poszukujesz pomysłów do zabaw z dziećmi? Zajmujesz się organizacją zastępów nieobozowego lata? Nie martw się!

**WYDAWNICTWO HARCERSKIE**

szukuje dla Ciebie i dla wszystkich dzieci dużą niespodziankę!

„Złota Błyskawica“! To właśnie dla Ciebie!

Przeczytaj! Zastanów się! Nie trać już więcej czasu! Kąć na Twoim podwórku, placyk za domem, kawałek łąki może stać się bazą ludzi odważnych i pożytecznych, polem walki o tytuły mistrzów, terenem zabawy godnej drugiej połowy XX wieku.

Czy znasz serię „Złotej Błyskawicy“? Wystarczy Was dwóch, może być dwudziestu. Każda książeczka, to nowa propozycja emocjonujących zawodów, fantastycznych zabaw, wielu godzin atrakcyjnych zajęć.

Zastępowi nieobozowego lata! Wszyscy śmiali i odważni!  
Chłopcy i dziewczęta! To dla Was!

Tak zaczyna się każda książeczka-składanka z serii „ZŁOTEJ BŁYSKAWICY”. Serii jakiej jeszcze nie było! W każdej książeczce projekt fantastycznej zabawy. Zabawy, która nigdy się nie znudzi, którą można powtarzać wiele razy. W zawodach obowiązują uczciwe przepisy, we współzawodnictwie — szlachetna walka. Zwycięzają zawsze najlepsi — bawią się świetnie wszyscy.

\*

Seria „ZŁOTEJ BŁYSKAWICY” pomoże każdemu, kto chce organizować dzieci na podwórkach. Koniec z nudą! Niech wszystkie podwórka zamienią się w tajemnicze prerie, cyrkowe areny i tereny działania szlachetnych a niewidzialnych! My im w tym pomożemy! Pomoże seria „ZŁOTEJ BŁYSKAWICY”!  
Oto tytuły pierwszych książeczek, które już wkrótce znajdziecie w kioskach „Ruchu” i składnicach CSH:

„JAK ZOSTAĆ MISTRZEM PRERII”

„CYRK”

„ZORRO DZIAŁA”

„TAJEMNICZY SZLAK NIEWIDZIALNEJ RĘKI”

„PRZEMYTNICY”

„DESANT”

Każda składanka kosztuje tylko 1 złoty 50 groszy.

Wydaje: Naczelna Rada Harcerska. Redaguje i kolportaż prowadzi Wydawnictwo Harcerskie. Adres redakcji —  
Warszawa, ul. Konopnickiej 6.

Nakład 18 000 egz. Papier druk. gaz. kl. VIII. 80 g 61×86 cm. Cena numeru zł 3,50.  
Zakłady Graficzne RSW „Prasa”, Warszawa, ul. Smolna 12. Zam. 757. H-53.